

TRZECIA NIEDZIELA ADWENTU

1. To już połowa Adwentu. W tym tygodniu, a dokładnie od jutra, wkroczymy w okres bezpośredniego przygotowania do uroczystości Narodzenia Pańskiego. Przypatrzmy się, jak przeżywamy ten święty czas. Może to właściwy moment na korektę naszego postępowania, na pojednanie się z Bogiem i bliźnimi poprzez szczerą spowiedź. Kościół przychodzi z pomocą jako szafarz Bożego miłosierdzia oraz poprzez piękno i bogactwo adwentowej liturgii. Pamiętajmy, że nasza życiowa droga wiedzie ku ostatecznemu spotkaniu z Bogiem – Sprawiedliwym Sędzią. Zatem wykorzystajmy ten czas na szczególne pogłębienie więzi z domownikami oraz z naszym Kościołem parafialnym, w którym uczymy się przyjaźni z Bogiem, aby w tej przyjaźni dalej wzrastać, dojrzewać i dzielić się nią z innymi.
2. Trzecią niedzielę Adwentu nazywamy niedzielą *Gaudete* – „Radujcie się!”, od słów z Listu św. Pawła do Filipian (Flp 4,4-5): „Radujcie się zawsze w Panu, raz jeszcze powtarzam: radujcie się! Pan jest blisko”. Dlatego też w dzisiejszej liturgii zamiast fioletowych pojawiły się szaty różowe, nawiązujące do koloru nieba o wschodzie słońca i mówiące, że Zbawiciel – Wschodzące z wysoka Słońce jest już naprawdę blisko.
3. Przygotowując się do świąt Bożego Narodzenia, pamiętajmy o naszych chrześcijańskich i narodowych tradycjach. Niech nie zabraknie w naszych domach pobłogosławionego wcześniej w kościele wigilijnego opłatka i płonącej świecy Caritasu. Miejmy serca wrażliwe i otwarte.